

opusdei.org

100 lat don Álvaro: kongres w Rzymie

Teologowie i eksperci w innych dziedzinach spotkali się na kongresie w Rzymie, aby objąć refleksją życie i nauczanie Álvaro del Portillo.

19-03-2014

Papież Franciszek wskazuje, że święci zakochani w Bogu przyczyniają się również do poprawy jakości życia innych ludzi. Ten fakt obserwujemy również w życiu **bpa Álvaro del Portillo**, następcy św. Josemarí na czele Opus Dei, z

którego inspiracji i zachęty powstało bardzo wiele inicjatyw na całym świecie, skierowanych do najbardziej potrzebujących.

Niektórzy spośród odpowiedzialnych za te ośrodki uczestniczyli w dniach 12-13 marca w **kongresie odbywającym się na Uniwersytecie Świętego Krzyża** przy okazji setnej rocznicy urodzin tego kapłana i biskupa, który 27 września bieżącego roku zostanie beatyfikowany. Jako wątek przewodni podkreślano fakt, że w przypadku Álvaro del Portillo *“relacja między miłością a sprawiedliwością była nie tylko przedmiotem nauczania, ale i działania”*, jak to ujął teolog **Fernando Ocáriz**, wikariusz generalny Opus Dei.

Wymowne świadectwo przekazał Filipińczyk **Ruben Laraya**: w 1987 r., gdy sytuacja społeczna była bardzo niestabilna, panowało ubóstwo i

ucisk polityczny, „podczas, gdy wielu ludzi mówiło o terrorze, jeden człowiek mówił o zmianie – był to *Álvaro del Portillo*”. Cztery lata później w Cebú otworzył swoje podwoje **“Center for Industrial Technology and Enterprise”**, który w ciągu tych dwudziestu pięciu lat nie tylko zaczął wyznaczać standardy formacji ludzkiej, technicznej i zawodowej młodzieży, ale również poprzez swoje inicjatywy współpracował w ograniczaniu ubóstwa w obszarze silnie dotkniętym skutkami ostatniego tajfunu.

Biskupowi *Álvaro del Portillo* swoje powstanie zawdzięcza również **Ośrodek Lekarski Monkole w Kongu**, który rozpoczynał działalność w 1991 r. od trzech łóżek. Obecnie, posiadając kilka pawilonów i przyjmując 50 tys. pacjentów rocznie wyznacza standardy w ochronie zdrowia w jednym z

potencjalnie najbogatszych, ale i najbardziej narażonych na konflikty państw Afryki. **Dr Leon Tshilolo**, dyrektor ośrodka, opowiadał, że *„nawet w najtrudniejszych dla kraju chwilach, gdy panowało bezprawie i grabieże, ośrodek nigdy nie został zamknięty. Ludność okoliczna wręcz broniła go przed uzbrojonymi bandami, które raz po raz dokonywały najazdów na stolicę kraju, Kinszasę.*

Ks. Ocáriz opisywał bpa del Portillo jako człowieka, który niósł łagodność i pokój, co jest cechą niezbędną również w obszarze działalności społecznej, czego dowodzą doświadczenia pracy formacyjnej i pomocowej na „peryferiach” świata: *„codziennie przekonujemy się, że warunkiem umożliwiającym niesienie pokoju swojemu otoczeniu jest posiadanie pokoju wewnętrznego”*, stwierdził **Roberto Ueda** z Brazylii dyrektor ośrodka zawodowego

Pedreira znajdującego się w fawelach São Paulo. Wynika z tego potrzeba „*nie ograniczania pracy do aspektu czysto społecznego ale skierowania uwagi na integralną osobę, tak, jak wskazuje Papież w encyklice Evangelium gaudium*” – podkreśliła **Sharon Hefferan**, odpowiedzialna za działającą na przedmieściach Chicago inicjatywę „**Metro**”.

Jeden z popołudniowych referatów

Do świadectw dotyczących oddziaływania społecznego tych i innych inicjatyw powstałych z inspiracji bpa Álvaro del Portillo dodać należy nieco inne, poświęcone okazywanej przez przyszłego błogosławionego bliskości w relacjach bezpośrednich. Mówił o tym m.in. **kard. Carlo Caffara**, **arcybiskup Bolonii**, który znał go w czasach, gdy był młodym profesorem uniwersytetu, czy **Kiko Argüello**,

twórca Drogi

Neokatechumenalnej: „Zawsze odnosił się do mnie bardzo, serdecznie, z delikatnością, był bardzo przystępny; nieraz też okazywał mi głęboki podziw dla tego wszystkiego, czego Droga Neokatechumenalna dokonuje w Kościele.

Wyjątkowo szczegółowe świadectwo wygłosiła **matka Maria od Jezusa, założycielka Instytutu Zakonnego Córek Maryi od Serca Jezusowego**, która opowiadała o bliskości okazywanej przez bpa del Portillo w trudnych chwilach. „W ciągu dziewięciu lat odbyłam z nim dwadzieścia cztery spotkania, niemal wszystkie trwały godzinę. Przechowuję dziesięć listów i trzy dokumenty, które do mnie wysłał. Przez telefon rozmawialiśmy ponad sto razy. Jego uprzejmość i duch nadprzyrodzony, z jakim odpowiadał na moje telefony, wywierał na mnie ogromne wrażenie.”

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/100-lat-don-alvaro-kongres-w-rzymie-3/> (21-03-2026)